



Sygn. akt II CK 489/04

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Feliksa B., Heleny B. i Krzysztofa B. przeciwko Grupie Energetycznej "E."- Spółce Akcyjnej w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 11 marca 2005 r.,

kasacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 30 marca 2004 r.,

**oddala kasację.**

Uzasadnienie

Powodowie, po sprecyzowaniu żądania, domagali się solidarnego zasądzenia od pozwanej Grupy Energetycznej S.A. w P. kwoty 10 086 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2000 r. tytułem należności za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości w zakresie linii energetycznej, za okres od dnia 1 stycznia 2000 r. do dnia 31 grudnia 2002 r.

Pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut zasiedzenia służebności linii energetycznej na nieruchomości powodów.

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2003 r. Sąd Rejonowy w P. oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powodów kosztami postępowania, ustalając, że powodowie są po 1/3 części współwłaścicielami przedmiotowej nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą nr [...]. W latach pięćdziesiątych poprzednik prawny pozwanej wybudował linię energetyczną relacji Swarzędz - Kicin, przebiegającą przez nieruchomość powodów. Na spornej działce postawiony został słup drewniany na szczudłach żelbetonowych, który po latach został zmieniony na słup żelbetonowy. Pas ochrony niezbędny do normalnego funkcjonowania linii na działce powodów wynosi 820 m<sup>2</sup>.

Za okres do grudnia 1995 r. identyczne roszczenie powodów zostało rozpoznane i częściowo uwzględnione w sprawie I C 1632/96 Sądu Wojewódzkiego w P. Druga sprawa została wszczęta przez powodów w dniu 13 stycznia 1999 r., w której zażądali z tego samego tytułu zapłaty kwoty 6 888 zł, przemienne nazywając ją odszkodowaniem albo wynagrodzeniem za korzystanie z gruntu bez tytułu prawnego. W tej sprawie Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 30 października 2000 r. zasądził od pozwanej Energetyki P. S.A. w P. kwotę 2227 zł na rzecz każdego z powodów. Ostatecznie jednak powództwo to po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej, zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 12 marca 2002 r., który uwzględnił zgłoszony zarzut zasiedzenia służebności. Także w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy, oceniając zarzut strony pozwanej zasiedzenia służebności przedmiotowej linii, ocenił, że jest on uzasadniony.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2004 r. Sąd Okręgowy apelację powodów oddalił.

Zmienił podstawę faktyczną Sądu Rejonowego o tyle, że ustalił, iż przedmiotowa linia energetyczna nie była linią wysokiego napięcia, lecz linią średniego napięcia wykorzystywaną przez stronę pozwaną i jej poprzednika od

połowy lat sześćdziesiątych. Poza tym przyjął ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego za własne i podzielił w zasadzie jego argumentację prawną. Zauważył, że gdyby przyjąć za apelującymi, że pozwana przystąpiła do korzystania z urządzenia w postaci przedmiotowego słupa dopiero w 1967 r., to przy przypisaniu jej złej wiary, termin zasiedzenia służebności gruntowej upłynąłby i tak już w 1987 r. Z tego względu uznał roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości powodów za nieuzasadnione.

Powodowie w kasacji opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. na zarzucie niewłaściwego zastosowania art. 285 – 295 k.c., art. 224 k.c. i art. 225 k.c., oraz na naruszeniu przepisu postępowania, które mogło wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 328 § 2 k.p.c. wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący w kasacji podnosząc zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przyznali, że Sąd drugiej instancji odniósł się jednak do zarzutu nieuwzględnienia wniosku powodów o sprostowanie protokołu rozprawy, jak również, iż trafnie ustalił okres posiadania pozwanego. Przepis ten wskazuje, że treść uzasadnienia wyroku powinna zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku oraz omówienie (ocenę) dowodów, w tym wskazanie przyczyn, dla których dowodom przeciwnym sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Tymczasem skarżący na poparcie omawianego zarzutu nawet nie podnieśli, że uzasadnienie nie zawierało któregokolwiek z tych elementów, bądź zawierało braki uniemożliwiające kontrolę kasacyjną. W związku z tym trzeba przypomnieć, że zarzut ten, aby mógł być skuteczny, wymaga wykazania, że uzasadnienie nie zawiera wszystkich elementów w tym przepisie określonych oraz wpływu tego uchybienia na wynik sprawy (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., II CKN 312/97 niepubl.), bądź, że zawiera braki uniemożliwiające kontrolę kasacyjną.

Przystępując do oceny zarzutów dotyczących obrazy prawa materialnego na wstępie należy zauważyć, że w istocie sprowadzały się do stwierdzenia, że zbudowanie linii energetycznej, w tym słupa energetycznego na działce powodów

i eksploatacja tej linii, nie mogły stanowić przesłanek do nabycia służebności linii energetycznej w drodze zasiedzenia.

Jak trafnie podniósł już Sąd Rejonowy, przesłankami nabycia służebności gruntowej są: posiadanie nieruchomości w granicach służebności, upływ terminu zasiedzenia oraz istnienie trwałego i widocznego urządzenia.

W judykaturze wyjaśniono, że linia energetyczna jest urządzeniem w rozumieniu art. 49 k.c., w związku z czym weszła ona w skład przedsiębiorstwa z chwilą przyłączenia jej do sieci energetycznej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2000 r., I CKN 608/99 niepubl.). Przedsiębiorstwo energetyczne ma więc tytuł prawny do korzystania z tego urządzenia. Gdy zatem pozwana wkracza w posiadanie właściciela nieruchomości, na której usytuowana jest linia tylko celem obsługi tego urządzenia, to z natury rzeczy nie można zakładać, że jest to działanie bezprawne, zwłaszcza wobec regulacji zawartej w art. 124 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm., poprzednio art. 70 ust. 2 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości tekst jedn. Dz. U. Nr 30, poz. 127 ze zm.).

Z drugiej strony, choć zakład energetyczny ma tytuł prawny do korzystania z takiego urządzenia, to nie oznacza, że może on korzystać bez tytułu prawnego z nieruchomości, po której linia przebiega. Charakter władztwa przedsiębiorstwa energetycznego nad nieruchomością w takim wypadku może wprawdzie budzić wątpliwości, lecz nie jest to posiadanie samoistne ze względu na brak elementu „*animus*” dla tego rodzaju władztwa. Trzeba więc zgodzić się z wyrażonym w literaturze i judykaturze zapatrywaniem, że jest to faktyczne władztwo w podobnych granicach, jakie wykonuje uprawniony z tytułu służebności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, Biuletyn Sądu Najwyższego 2002 r., nr 11, s. 7).

Gdy właściciel nieruchomości kwestionuje władztwo przedsiębiorstwa energetycznego nad jego nieruchomością w zakresie eksploatacji linii energetycznej, to może ono sięgnąć w takim wypadku do roszczenia wynikającego z art. 145 § 1 k.c. (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1962 r., CR 1002/62, OSPiKA 1964, nr 5, poz. 91, z dnia 3 czerwca 1965, III CO 34/65, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 91 i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1991

r., III CZP 73/91, OSNCP 1992, nr 4, poz. 53). Także w doktrynie przeważa pogląd, zgodnie z którym sięgnięcie do analogi z art. 145 k.c. jest dopuszczalne w zakresie w jakim istnieje luka w prawie, tj. wówczas, gdy potrzeby mające uzasadniać tę analogię nie są zaspakajane na podstawie unormowań szczególnych.

Jak trafnie podkreślono w literaturze, odpowiednikiem braku odpowiedniego dostępu do drogi publicznej jest tu brak odpowiedniego dostępu do innych elementów sieci energetycznej (linii energetycznej, stacji energetycznych), niezależnie od tego, czy należą one do tego samego podmiotu (analogia do braku odpowiedniego dostępu do należnych do nieruchomości budynków gospodarskich), czy też do innych podmiotów.

Sieć energetyczna służy przesyłaniu energii, a więc umożliwia doprowadzenie energii z jednego miejsca do drugiego. Bez możliwości korzystania z cudzych nieruchomości przesył tej energii byłby niemożliwy albo nadmiernie utrudniony, a w takim wypadku potencjalna nieruchomość władająca całkowicie traciłaby użyteczność związaną ze społeczno-gospodarczym sposobem jej wykorzystania.

Wszystkie te względy pozwalają przyjąć, że wbrew zarzutom kasacji, dopuszczalne jest zasiedzenie służebności linii energetycznej na podstawie art. 292 k.c., które w świetle niewadliwie dokonanych ustaleń nastąpiło.

Kasacja zatem uległa oddaleniu na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r., Nr 13, poz. 98).